

Ewangelia Łukasza

Rozdział 23

1. I stawiawszy się w górę wszystko razem to mnóstwo ich, powiedli go dla aktywnego związku na Pilatosa. 2. Poczęli sobie zaś aby rzucać oskarżenia w dół z niego powiadając: Tego właśnie znaleźliśmy na wskroś obracającego w zepsucie ten naród z natury wzajemnie razem żyjący nasz, i przeszkadzającego podatki kaisarowi dawać, i powiadającego: Czyniącym siebie samego jako jakiegoś pomazańca króla okoliczności skłaniają mnie teraz być. 3. Zaś Pilatos wezwał do uwyrażnienia się go powiadając: Ty jakościowo jesteś ten wiadomy król Judajczyków? Ten zaś odróżniwszy się jemu mówił: Ty powiadasz. 4. Zaś Pilatos rzekł istotnie do prapoczątkowych kapłanów i tłumów: Żadną nie znajduję winę w wiadomym człowieku tym właśnie. 5. Ci zaś nalegali potężnie powiadając że: Natrzasa na powrót w górę lud nauczając z góry na dół na całej Iudai i począwszy się od Galilai aż do bezpośrednio tutaj. 6. Pilatos zaś usłyszawszy, nadto wezwał do uwyrażnienia się czy ten człowiek Galilajczyk jest. 7. I poznawszy że z samowolnej władzy wybycia Herodesa jest, posłał na powrót w górę go istotnie do Herodesa, będącego i jego w Hierosolymach w tych właśnie dniach. 8. Zaś Herodes ujrawszy Iesusa wyszedł rozkosznie z środka nadzwyczajnie, był bowiem z dostatecznych naturalnych okresów czasu chcący ujrzyć go przez to które dawało słyszeć około niego, i miał nadzieję jakiś znak boży ujrzyć pod przewodnictwem jego stający się. 9. Nadto wzywał do uwyrażnienia się zaś go w odwzorowanych słowami wnioskach dostatecznych; on zaś przez żadne nie odróżnił się mu. 10. Przedtem stawili się zaś prapoczątkowi kapłani i pisarze z łatwym dosadnym natężeniem rzucając oskarżenia z góry na dół z niego. 11. Wykluczywszy jako w zupełności nikogo zaś jego i Herodes razem z oddziałami najemnych żołnierzy do wypraw swoimi i wżartowawszy i wbawiwszy się jak chłopak, rzuciwszy wkoło w dla odziania ubiór jaśnisty, na powrót posłał go Pilatosowi. 12. Stali się zaś lubiący się przyjaciele, w które zarówno Herodes jak i Pilatos, w onym dniu wspólnie z sobą wzajemnymi; poprzednio poczynali spod bowiem w nieprzyjaźni będąc istotnie do siebie. 13. Pilatos zaś wezwawszy razem do siebie prapoczątkowych kapłanów i naczelnych z racji swej prapoczątkowości i lud 14. rzekł istotnie do nich: Przyprowadziliście do istoty mi wiadomego człowieka tego właśnie jako odwracającego lud, i oto ja w wejrzeniu was przez rozróżnienie wstecz zbadawszy w zupełności nic nie znalazłem w wiadomym człowieku tym właśnie jako winę, czynów których rzucacie oskarżenia w dół w dół na niego. 15. Ale ani Herodes; posłał na powrót bowiem go istotnie do nas. I oto żadne czyny godne śmierci jako jedno nie jest od przeszłości praktykowane nim. 16. Wychowawszy jak dziecko więc go przez rozwiązanie uwolnię. 17. 18. Zakrzyknęli w górę gardłowo jak zwierzęta zaś wszystkim mnóstwem powiadając: Unoś tego właśnie, uwolnij zaś nam wiadomego Bar-abbasa, 19. - taki który był przez buntownicze powstanie jakieś stawsze się w tym mieście i morderstwo rzucony w strażnicy. 20. Na powrót zaś Pilatos zwrócił się głosem istotnie ku nim, chcąc przez rozwiązanie uwolnić Iesusa. 21. Ci zaś nakładali głos na to

powiadając: Zaopatrz w umarły stawiony drewniany pal, zaopatrz w pal go. **22.** Ten zaś po raz trzeci rzekł istotnie do nich: Co bowiem złe uczynił ten właśnie? Żadną winę śmierci nie znalazłem w nim. Wychowawszy jak dziecko więc go przez rozwiązanie uwolnię. **23.** Ci zaś nalegali głosami wielkimi prosząc dla siebie uczynić go mającym zostać zaopatrzonym w drewniany pal, i z góry aż na dół potężniały te głosy ich. **24.** I Pilatos potwierdzająco rozstrzygnął aby możliwą stać się uczynić tę prośbę ich. **25.** Rozwiązawszy uwolnił zaś tego przez buntownicze powstanie i morderstwo rzuconego do strażnicy, którego prosili dla siebie, zaś Iesusa przekazał tej woli ich. **26.** I jak odprowadzili go, pochwycawszy Simona jakiegoś z Kyrene, przychodzącego od pola, nałożyli na dodatek jemu ten stawiany wznoszony pal przynosić pozostając w łączności w z tyłu Iesusa. **27.** Wdrażało się zaś jemu wieloliczne mnóstwo ludu i kobiet, które zadawały sobie żałobne cięcia i wyrzekały treny pogrzebowe na niego. **28.** Obrócony zaś istotnie do nich Iesus rzekł: Córkki Ierusalemu, nie płaczcie aktywnie na mnie; ponad liczbę tego aktywnie na siebie same płaczcie i aktywnie na wiadome potomki wasze. **29.** Że oto przychodzą niewiadome dni, w których powiedzą szczegółowo: Szczęśliwe niepłodne i brzuszne zagłębienia które nie zrodziły płciowo i piersi które nie pożywiły. **30.** Wtedy poczną sobie powiadać góróm: Padnijcie aktywnie na nas, i pagórkom: Zasłońcie nas. **31.** Że jeżeli w tym wilgotnym drewnie te właśnie czynią, w tym suchym co stałoby się? **32.** Byli wiedzeni zaś i odmienni zło działający dwaj razem z nim aby przez uniesienie w górę zostać zgładzonymi. **33.** I gdy przyszli aktywnie na właściwe miejsce ujścia zwane Czaszka, tam zaopatrzyli w umarły stawiony wzniesiony drewniany pal jego i tych zło działających; któregoś wprowadzie z prawych stron, któregoś zaś z błędnie lewych stron. **34.** Rozdzielając sobie zaś szaty jego rzucili losy. **35.** I przedtem stał lud oglądający dla znalezienia teorii. Wyszyszdzali zaś i ci naczelnicy z racji swej prapoczątkowości powiadając: Innych ocalił, niech ocali siebie samego, jeżeli ten właśnie jakościowo jest ten pomazaniec tego boga ten wybrany. **36.** Wżartowali i wbawili się jak chłopaki zaś jemu i żołnierze przychodzący do istoty, ostry ocet przynosząc do istoty jemu **37.** i powiadając: Jeżeli ty jesteś ten wiadomy król Judajczyków, ocal ciebie samego. **38.** Był zaś i napis zależnie na nim: Ten wiadomy król Judajczyków ten właśnie. **39.** Jeden zaś z tych zawieszonych zło działających niewłaściwie wieszczył go powiadając: Czyż nie ty jesteś ten wiadomy pomazaniec? Ocal ciebie samego i nas. **40.** Odróżniwszy się zaś ten odmienny nadając naganne oszacowanie mu mówił: Ani strachasz się ty w tego boga, że w tym samym rozstrzygnięciu jesteś? **41.** I my wprowadzie zgodnie z regułami cywilizacji; godne bowiem, te których spraktykowaliśmy, odbieramy; ten właśnie zaś żadne nie na swoim właściwym miejscu nie spraktykował. **42.** I powiadał: Iesusie, wspomnij sobie mnie gdyby przyszedłbyś do wiadomej królewskiej władzy twojej. **43.** I rzekł mu: Istotne tobie powiadam: dzisiaj(;) wspólnie ze mną będziesz w tym wiadomym sadzie. **44.** I była już tak jak gdyby godzina szósta, i ciemność stała się wrogo na całą ziemię aż do godziny dziewiątej(.) **45.** wskutek Słońca wyczerpawszego się do braku. Zostało rozdarte zaś odgórne rozpostarcie ciemienia miejsca osiedlenia bóstwa przez środkowe miejsce. **46.** I przygłosiwszy głosem wielkim Iesus rzekł: Ojczy, do funkcji rąk

twoich kładę obok-przeciw ducha należącego do mnie. To właśnie zaś rzekłszy wytchnął ducha.

47. Ujrawszy zaś naczelnik setki to stawsze się, sławił wiadomego boga powiadając: W realnie istniejącej rzeczywistości wiadomy człowiek ten właśnie przestrzegający reguł cywilizacji był.

48. I wszystkie do razem obok-przeciw stawsze się tłumy aktywnie na uzyskiwanie teorii to właśnie, obejrawszy dla znalezienia teorii te stawsze się, bijąc klatki piersiowe zawracały wstecz-pod.

49. Przedtem stali zaś wszyscy znajomi jemu od w z miejsca o długiej odległości, i kobiety te do razem wdrażające się jemu od Galilai, widzące te właśnie sprawy.

50. I oto mąż imieniem Iosef członek Rady będący poczynającym spod i mąż dobry i przestrzegający reguł cywilizacji,

51. - ten właśnie nie był do razem z góry aż na dół składający się tej chęci i temu niecnemu praktykowaniu ich - od Harimathai miasta Judajczyków, który gościnnie przyjmował jako istotnie dodatkową wiadomą królewską władzę wiadomego boga,

52. ten właśnie przyszedłszy do istoty Pilatosowi poprosił dla siebie cielesny organizm Iesusa,

53. i z góry na dół zdjawszy wwikłał go zasłonie z cienkiej tkaniny i położył go w pamiątkowym miejscu wyciosanym w głazie, którego miejsca nie był żaden jeszcze nie leżący.

54. I dzień był Podstępnego Przygotowania Materialnego Urządzenia, i sabat nakładał światło.

55. Z góry na dół podążywszy tą samą drogą zaś te kobiety, takie które były zesze do razem z Galilai jemu, obejrzały badawczo ten pamiątkowy grobowiec i jak został położony cielesny organizm jego.

56. Zawróciwszy wstecz-pod zaś przygotowały wonności i pachnidła. I w ten wprowadzie sabat zachowały spokój w dół we wiadomą wskazówkę,

Ewangelie dla badaczy : przekład filologiczny z języka greckiego według XXVII edycji Nestle-Aland Novum Testamentum Graece : opracowanie świeckie / wstęp, przekł., przypisy Sławomir Łuczkiewicz. Lublin : [s.n.], 2010. [wersja 3]